

# Waldemar Kulbat

---

## „Kościół a spirytyzm”, Piotr Jordan Sliwiński, Kraków 2001 : [recenzja]

---

Łódzkie Studia Teologiczne 10, 337-339

---

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piotr Jordan Śliwiński OFM Cap. i inni, *Kościół a spirytyzm*, Wydawnictwo „M”, Kraków 2001, ss. 277.

Wiara w możliwość spotkania z istotami spoza wymiaru fizycznego to jeden z nurtów współczesnej ekspansji okultyzmu. Spragnieni niezwykłości uczą się nawiązywania kontaktu z „duchowymi przewodnikami” przez rozmaite techniki medytacji wschodniej, jak medytacja transcendentna, metoda Silvy, kursy dynamiki umysłu. Wśród osobliwości składających się na okultystyczną falę we współczesnej kulturze można również dostrzec nurt związany z uświadczaniem nawiązania kontaktu ze zmarłymi. Pragnienie komunikacji ze zmarłymi istniało już w najdawniejszych czasach, potwierdzają to etnologowie, religioznawcy, archeologowie. Od XIX w. jednak mamy do czynienia z rozpowszechnianiem się spirytyzmu, który w niektórych środowiskach stał się zjawiskiem masowym. Na przykład w Brazylii miliony ludzi uczestniczą w seansach wywoływania duchów, przy czym wielu z nich uznaje tego rodzaju doświadczenia za podstawę swego spojrzenia na życie, śmierć oraz sens istnienia ludzkiego w ogóle. Wymienione powyżej zjawiska i ich obecność we współczesnej kulturze domagają się refleksji nie tylko odpowiedzialnych za konkretną wspólnotę religijną, ale również każdego człowieka, który pyta o sens swego życia, cierpienia i śmierci. Ponieważ spirytyzm i inne postacie okultyzmu z nim spokrewnione stanowią istotny element rozległego archipelagu nowych zjawisk duchowych, które pojawiły się w Polsce w ostatnich latach, dlatego nakazem chwili jest uzyskanie odpowiedniej wiedzy w celu uzyskania orientacji w tym religijno-kulturowym galimatiasie. Wielką pomocą w realizacji tego celu może być wydana niedawno przez wydawnictwo „M” w Krakowie publikacja *Kościół a spirytyzm*. Jest to praca zbiorowa, której autorami są o. Piotr Jordan Śliwiński OFM Cap., ks. Andrzej Zwoliński, Henryk Cisowski OFM Cap., oraz Adam Regiewicz, należący do interdyscyplinarnej grupy naukowej, która powstała w 1999 r. przy sekcji filozoficznej Polskiego Towarzystwa Teologicznego w Krakowie.

Czym w swojej istocie jest spirytyzm, jak przejawiał się w historii ludzkości, jak jest oceniany w Piśmie Świętym – na te pytania odpowiada w rozdziale zatytułowanym *Seans z widokiem na raj* o. Śliwiński OFM Cap., dr filozofii, religioznawca, koordynator grupy „Przestrzeń Słowa”. Autor ukazuje dzieje spirytyzmu w czasach współczesnych od Franza Mesmera i Allana Kardeca aż po tzw. nowe ruchy magiczne i „kościół postspirytystyczny”. Ukazuje także związane ze spirytyzmem „nowe objawienia” oraz „channeling”, odgrywający wielką rolę w New Age. Czytelnika niewątpliwie zainteresuje opis związanych ze spirytyzmem sekt „ufologicznych” (np. raelianie), wykorzystywanie przez zwolenników spirytyzmu środków technicznych (radio, magnetofon i in.). Jednak najbardziej cenne są prezentowane przez Autora oceny teologiczne oraz prezentacja hipotez na temat spirytyzmu z dziedziny psychologii i antropologii.

Autorem innego tekstu, który przynosi omawiana książka jest ks. prof. dr Andrzej Zwoliński, wybitny znawca problematyki okultyzmu, autor licznych prac z tej dziedziny. W niezwykle bogatym w informacje artykule pt. *Spirytyzm w Polsce* ukazuje zawiłe meandry historii spirytyzmu w Polsce. Prezentuje wiele postaci. Jednak dla czytelnika chyba najbardziej interesujące są informacje, które ukazują aktualne zagrożenia i wyzwania duchowe związane z propagandą spirytyzmu i okultyzmu na łamach bardzo wielu czasopism przez najrozmaitsze ośrodki antychrześcijańskie. Autor pisze m.in. „Z. Herbert napisał: sztuczne raje, sztuczne piekła sprzedawane są na rogu ulicy. Słowa te stają się powoli rzeczywistością. W Polsce »nowość« oferują nie tylko plakaty i ulotki, ale także liczne stoiska z kadzidłami, książkami, wahadełkami, amuletami itp. Łatwo zauważalne są kolorowe szyldy otwieranych coraz częściej »biur« wróżek, astrologów, »doradców duchowych«, spirytystów i bioenergoterapeutów. Zachęcają do kupna rewelacyjnych »piramidek zdrowia« (z atestem Laboratorium Polskiego Towarzystwa Psychotonicznego), przeróżnych przyrządów i aparatów radiestezyjnych (np. regeneratorów aury lub kwantowych aktywizatorów jasnowidzenia); proponują kursy i warsztaty (relaksacyjne, wizualizacyjne, mediacyjne, doskonalenia umysłu, otwarcia »trzeciego oka«, postrzegania aury itd.), »wczasy radiestezyjne«, »wczasy z wróżbitą – jasnowidzem«, »wczasy

sy antystresowe« (połączone z kursami »doskonalenia duchowego«). Odbiorcy przywykli już do obecności w kioskach i księgarniach literatury okultystycznej, ogłoszeń o horoskopach przez telefon czy magicznych gier komputerowych, szybko rosnących w liczbę przeróżnych Centrów Ezoterycznych, Centrów Doskonalenia Człowieka, Wiedzy i Działań Komplementarnych, Medycyny Niekonwencjonalnej, Towarzystw Psychotronicznych i Ezoterycznych... Coraz częściej też organizowane są zjazdy, festiwale, spotkania i pokazy”.

O *Pokusie wyprawy do Endor* pisze o. Henryk Cisowski OFM Cap., doktorant bibliistyki na Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza w Rzymie. Ukazuje sens i znaczenie niezwyklej historii opisananej w *Pierwszej księdze Samuela* o spotkaniu króla Saula ze zmarłym prorokiem Samuelem. W świetle głębokich analiz i wyjaśnień o. Cisowskiego staje się jasne, jak wielkim zagrożeniem jest grzech nekromancji, polegającej na odwróceniu się od Boga, a szukaniu pomocy w kontaktowaniu się ze zmarłymi, co uprawiały już narody pogańskie. W świetle wyjaśnień Autora, to, co zdarzyło się w Endor, to nie seans spirytystyczny, ale niczym nie przymuszona interwencja proroka, który po raz ostatni przyszedł napomnieć i zdemaskować grzech Saula. Spirytyzm, podobnie jak ofiary z ludzi i wszelkiego rodzaju praktyki magiczne, jest obcy prawdziwej religii i jest obrzydliwością w oczach Bożych. Ten, kto radzi się zmarłych ten się plugawi (por. Kpł 19, 31).

Zadziwiająca przygodę spirytyzmu we współczesnym filmie ukazuje dr Adam Regiewicz w rozdziale *Duchy pracują nieustannie*. Świat filmu to prawdziwy *Delomelanikon* (tytuł legendarnej książki opisującej przywoływanie złych mocy). Buszują w nim najrozmaitsze upiory, błakają się wampiry, wilkołaki, strzygi, topielce, demony, leśne duchy i gnomy. Niespodziewanie we współczesnych filmach pojawiły się także anioły. Regiewicz systematyzuje mieszkańców zamieszkujących krainę masowej wyobraźni. Ekran staje się zwierciadłem, w którym odbijają się niepokoje współczesnego człowieka. Co się odbija w tym zwierciadle? Czy tylko gra między wiarą a niedowiarstwem, próba poszukiwania i tęsknota za nieśmiertelnością, fascynacja tym, co budzi lęk i grozę? Warto się zastanowić nad diagnozą badacza kultury: „Ten charakterystyczny dla postmodernizmu chaos interpretacyjny, wielość odmienności, które mieszczą się w otwartym pluralistycznym worku współczesnej kultury, spowodowały wymieszanie najważniejszych pojęć i odpowiedzi na pytanie o »drugi brzeg«, postawiły na jednej szali katolicką wiarę w nieśmiertelność duszy z filipińskimi kłótwami mumii za naruszanie spokoju zmarłym. Jesteśmy świadkami zmierzchu idei duszy. W kulturze popularnej nastąpiło ujednoczenie duchowości ze spirytyzmem, a ostatnio z umysłem. [...] Z greckiego tchnienia duszy pozostał zaledwie podmuch wiatru w często tandetnych horrorach o duchach z *physics* kościotrupów”.

Cennym uzupełnieniem książki jest Nota duszpasterska Konferencji Episkopatu Emilii-Romanii *Kościół a życie pozagrobowe*. Wprowadzenie do Noty zatytułowane *Nadzieja Ewangelii* jest dziełem o. P. Śliwińskiego. Autor wykazuje niewystarczalność refleksji ograniczonej jedynie do perspektywy immanentnej. Pisze m.in.: „Nową odpowiedź na pytanie o los zmarłych, o sens śmierci przyniosło chrześcijaństwo. Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa jako dowód Jego zwycięstwa nad śmiercią i zapowiedź powszechnego zmartwychwstania wniosły blask wiary i stały się podstawą, na której oparła się teologia chrześcijańska w swej refleksji nad śmiercią człowieka i jego życiem po śmierci, i z której czerpała zarówno liturgia, jak i cała kultura chrześcijańska w swym odniesieniu do zmarłych. Wspomniana już Nota prezentuje stanowisko Kościoła oraz stanowi próbę całościowego wyjaśnienia niepokojących zjawisk. Popularność idei i praktyk okultystycznych wiąże się, zdaniem Biskupów, z rozpowszechnieniem postaw krytycznych wobec chrześcijaństwa (eschatologia immanentna), postawą horyzontalizmu, prowadzącą w istocie do radykalnej sekularyzacji, pokrywaniem milczeniem tajemnicy życia pozagrobowego. Wobec tych trudności chrześcijanie powołani są do życia autentyczną ludzką nadzieją, której fundamentem jest prawda o Zmartwychwstaniu Chrystusa. Wiara chrześcijańska nas poucza, że między żywymi i zmarłymi istnieje rzeczywista wspólnota, znajdująca konkretny wyraz w wymianie dóbr duchowych. Jednak szukanie pomocy w modlitwie za zmarłych, podobnie jak wzywianie świętych, to coś zupełnie innego niż wywoływanie duchów. Nota duszpasterska wszechstronnie opisuje sytuację współczesnego człowieka, będącego

świadkiem nagłych śmierci, nieraz w młodym wieku, w wyniku wypadków drogowych, narkomanii, samobójstw młodocianych. „Sens śmierci, pewność istnienia życia po śmierci – i to nie tylko samej duszy, ale po ostatecznym zmartwychwstaniu, również i ciała, jak też pociecha w przypadku śmierci drogiej osoby, dla chrześcijanina mają źródło w słowie Bożym; stanowią akt wiary w Tego, który »nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych« (Łk 20, 38)”. W publikacji znajdziemy także liczne teksty nauki Kościoła na temat życia wiecznego.

Przedstawiona tutaj książka, niezwykle potrzebna ze względu na istniejące zagrożenia wiary i rozpowszechnione błędy, powinna trafić do jak najszerszych środowisk.

ks. Waldemar Kulbat

Piotr Jordan Śliwiński OFM Cap., kard. Christoph Schoenborn OP, bp Hans Ludvig Martensen, *Kościół a reinkarnacja*, Wydawnictwo „M”, Kraków 2002, ss. 133.

Reinkarnacja to przekonanie, że duch człowieka wciela się po śmierci powtórnie oraz że ten proces może się wielokrotnie powtarzać. Truizmem staje się pogląd, że wiara w reinkarnację staje się coraz powszechniejszym elementem współczesnej kultury. Prawie 1/4 mieszkańców Europy wierzy w reinkarnację. Ideę reinkarnacji popularyzuje ogromna liczba książek, artykułów, audycji i wykładów. Nawet niektórzy chrześcijanie ulegają idei reinkarnacji, błędnie sądząc, że jest ona do pogodzenia z zasadami ich wiary. Rozpowszechnienie tych błędnych idei uzasadnia konieczność refleksji nad zagadnieniem wiary w reinkarnację, przyczynami jej popularności we współczesnym społeczeństwie. Wyjaśnieniu zagadnień związanych z wiarą w reinkarnację jest poświęcona niedawno wydana przez wydawnictwo „M” książka *Kościół a reinkarnacja*. Jej autorami są: o. dr Piotr Jordan Śliwiński OFM Cap., z Krakowa, kard. Christoph Schoenborn OP z Wiednia, profesor teologii, oraz teolog bp Hans Ludvig Martensen z Kopenhagi.

Ojciec Śliwiński w artykule *Reinkarnacja pragmatyczna* z perspektywy antropologii i religioznawstwa analizuje reinkarnację jako element kultury świata zachodniego. Najpierw ukazuje źródła wiary w reinkarnację w cywilizacji zachodniej. Należy do nich m.in. hinduizm, buddyzm, starożytna Grecja, a w czasach nowożytnych kręgi spirytystyczne, okultystyczne oraz współcześnie New Age. Bardzo interesująco został przedstawiony rozwój idei reinkarnacji w nowych ruchach religijnych i psychoterapeutycznych, a także uwarunkowania i współczesny kontekst reinkarnacji w ramach współczesnego społeczeństwa jako „społeczeństwa doznań”, społeczeństwa konsumpcji. Ten nowy typ społeczeństwa charakteryzuje rozwój różnego rodzaju substytutów religii. Chrześcijanie zaangażowani w sprawę nowej ewangelizacji powinni zapoznać się zwłaszcza ze skutkami przyjęcia idei reinkarnacji przez chrześcijan. Ojciec Śliwiński ukazuje, jak wiara w reinkarnację okalecza człowieczeństwo poszczególnego człowieka, niszcząc jego osobowość.

Teksty kard. Ch. Schoenborna i bpa H. Martensena zawierają teologiczną ocenę wiary w reinkarnację. W artykule *Reinkarnacja a wiara chrześcijańska* kard. Ch. Schoenborn konfrontuje ideę reinkarnacji z wiarą w zmartwychwstanie Chrystusa. Fundamentalna prawda o zmartwychwstaniu Chrystusa jest nie do pogodzenia z ideą kolejnych wcieleń człowieka w ramach reinkarnacji. Kardynał stara się odpowiedzieć na następujące pytania: Jakie stanowisko wobec reinkarnacji zajmował Kościół starożytny? Dlaczego Kościół odrzucał zawsze wiarę w wędrówkę dusz? Odpowiadając na te pytania przedstawia stanowisko wielkich Ojców Kościoła: Orygenes, św. Grzegorza z Nyssy, Ireneusza z Lyonu, którzy przeciwstawiali się błędom gnostyków. Bardzo interesujące są refleksje Kardynała na temat współczesnych kłopotów z ideą reinkarnacji. Omawia m.in. publikacje, które przedstawiają rzekome empiryczne dowody reinkarnacji. Stwierdza stanowczo, że w chrześcijaństwie nie ma miejsca na reinkarnację, ponieważ życie w Chrystusie jest już celem ostatecznym.